



29

Faustyna

PISMO PARAFII RZYMSKO-KATOLICKIEJ
p.w. MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

w Ostrowie Wielkopolskim ul. Limanowskiego 40

Numer konta 53 1140 2004 0000 3602 8209 6358



e-mail: andrzejszudra@wp.pl

www.parafiamilosierdziabozego.pl

Rok: 25 Nr 37 (1054) 12. 11. 2023 r. - 18. 11. 2023 r.

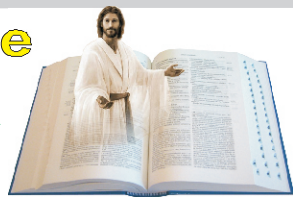


Przypowieść o pannach roztropnych i nierozsądnych

Ewangeliczne zamyślenie

TRZYDZIESTA DRUGA NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA Mt. 22, 34-40



Kiedy wyjechał nasz spowiednik, ja w tym czasie spowiadałam się u Arcypasterza. Kiedy mu odsłoniłam swą duszę, otrzymałam taką odpowiedź: - Córko moja, uzbrój się wielką cierpliwością, jeżeli te rzeczy od Boga są, to czy wcześniej, czy później dojdą do skutku i proszę być najzupełniej spokojna, ja cię córko moja dobrze w tych rzeczach rozumiem, a teraz co się tyczy opuszczenia Zgromadzenia i myśli o innym, tego nawet proszę nie przypuszczać do myśli, , bo inaczej byłoby to pokusą ciężą wewnętrzną. Po skończonej spowiedzi rzekłam do Pana Jezusa: - czemuż mi każesz pełnić te rzeczy, a nie dajesz możliwości ich wypełnić? Wtem ujrzałam Pana Jezusa po Komunii św. w tej samej kapliczce, gdzie się spowiadałam, w takiej postaci, jak jest namalowany w tym obrazie, powiedział mi Pan: - Nie smuć się, dam my zrozumieć rzeczy te, które żądam od ciebie. –Kiedy wychodziłyśmy Arcypasterz był bardzo zajęty, ale kazał się wrócić i chwilę zaczekać. Kiedy weszliśmy z powrotem do kapliczki, usłyszałam w duszy te słowa: - Powiedz to, coś widziała w tej kaplicy. – W tej chwili wszedł Arcypasterz i zapytał, czy nie mamy mu co do powiedzenia; jednak chociaż miałam nakaz powiedzieć, nie mogłam, dlatego, że byłam w towarzystwie jednej z siostr. Jeszcze jedno słowo ze spowiedzi św. – wypraszać miłosierdzie dla świata – jest wielką i piękną myśl, niech Siostra się modli wiele o miłosierdzie dla grzeszników, ale czynić to w klasztorze własnym. **Oto słowo Boże.**

Wartość człowieka mierzy się jego mądrością. Tą miarą mierzy się również wartość środowiska, społeczności, narodu. Mądrość jest cenniejsza od złota i to ona jest walutą decydującą o prestiżu ludzi i instytucji. Izrael dlatego posiada tak duże znaczenie w dziejach świata, że może poszczycić się ludźmi wyjątkowo mądrymi. Mądrością obdarzył wielu synów tego narodu Bóg. Podobnie Kościół na przestrzeni wieków zyskiwał wielki autorytet, mając w swoich szeregach ludzi mądrych. Mądrość była, jest i będzie w najwyższej cenie nie tylko u ludzi, ale i u Boga. Chrystus w Ewangelii dzieli ludzi na dwie kategorie. Jedni posiadają mądrość i zależy im na jej pomnażaniu. Inni jej nie posiadają i nie zależy im na jej doskonaleniu. Jak długo żyją na ziemi, nie widać większej różnicy między nimi. Mądrość w pełni ujawnia się dopiero u kresu życia. Ona bowiem liczy się z wiecznością. W chwili śmierci człowiek odkrywa wielkość swej mądrości lub jej brak. Niestety jest już wtedy za późno na jej zdobycie. Minał bowiem czas zabiegania o nią. Tę wizję otwartej perspektywy życia wiecznego przedstawia św. Paweł. Jemu zależy na tym, by uczniowie Jezusa byli świadkami owej mądrości, która nie inwestuje w przemijalne dobra tego świata, ale w nadzieję zmartwychwstania. Świat powinien poznawać uczniów Chrystusa po ich mądrości. Niewierzący winni nam zazdrościć mądrości. Nasze lampy winny być pełne oliwy. W społeczeństwie mądry człowiek to wielki skarb.

Modlitwa o 7 darów
Ducha Świętego



MODLITWA
DO DUCHA ŚWIĘTEGO

Najświętsze Imię Maryi

Rodzice Maryi, Joachim i Anna, zapewne tak właśnie zrobili i nadali swojej córce imię Maryja. Jego brzmienie i znaczenie ulegało zmianom w ciągu wieków. Spotykamy je już w Księdze Wyjścia. Siostra Mojżesza ma na imię Miriam. W Ewangeliach, oprócz Matki Bożej, występują także cztery inne Marie.

"Maria" to grecka forma hebrajskiego imienia, które przybierało różne formy na przestrzeni wieków: Mirjam, Marjam, Mariamme, Mariame. Ma też wiele znaczeń. Najczęściej przyjmowane to "Mój Pan jest wielki", albo w etymologicznym połączeniu z akadyjskim mari-m znaczącyoby "napawa radością". Wielu świętych w ciągu dziejów z nabożnym szacunkiem i czcią odnosiło się do imienia Maryi. Wypowiadali je z radością i słodyczą serca.

Wspomnienie nadania imienia Maryi jest jednym z wielu w ciągu roku liturgicznego. Obchodzimy je po święcie narodzenia Matki Bożej, które świętujemy 8 września. Obchody ku czci Imienia Maryi zostały zapoczątkowane w Cuenca, w Hiszpanii, na początku XVI wieku. Świętowano je 15 września, w oktawę jej święta narodzenia. Papież Innocenty XI, dla uczczenia zwycięstwa Jana III Sobieskiego pod Wiedniem w 1683 roku, rozszerzył je na cały Kościół, a obchody wyznaczył na niedzielę po 8 września. Późniejsze reformy przesuwały te obchody na 12 września. Wtedy to Martyrologium Rzymskie upamiętnia zwycięstwo nad Turkami pod Wiedniem. Od 2001 roku obchody mają rangę wspomnienia dowolnego.

Maria to bardzo popularne imię żeńskie. Tę popularność zawdzięcza przede wszystkim Matce Bożej. W dawnej Polsce nie było częste, ze względu na szacunek, jakim otaczano Matkę Jezusa. Potem jednak zyskiwało na popularności właśnie ze względu na jej szczególną rolę w historii zbawienia. W ślad za kultem Matki Bożej pojawiło się także wiele postaci świętych, które lud Boży otaczał szczególną czcią. Ilość świętych i błogosławionych o imieniu Maria znacznie wzrosła w ostatnich dziesięcioleciach.

Popularność imienia Maryi wyraża się także w wielu dniach obchodów świąt i uroczystości w ciągu roku liturgicznego. Warto wspomnieć przynajmniej o niektórych.

12 września wspominana jest Matka Boża Piekarska. Piekary to największe sanktuarium maryjne na Śląsku. Swoimi początkami sięga drugiej połowy XVII wieku. Obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem, namalowany przez nieznanego autora na początku XVI wieku, zyskał sławę, kiedy ustąpiła epidemia zagrażająca mieszkańcom Tarnowskich Gór po tym, jak złożyli obietnicę corocznego pielgrzymowania do Piekar.

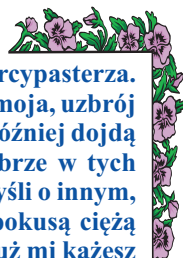
W XIX wieku obok sanktuarium wybudowano także Kalwarię. Organizowane są tradycyjne pielgrzymki dla dziewcząt i kobiet, oraz dla chłopców i mężczyzn. Jan Paweł II nadał Maryi z Piekar tytuł Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej.

12 września czczona jest także Matka Boska Rzeszowska. Kult Matki Bożej z Dzieciątkiem ma początek w objawieniach, jakie przeżył Jakub Ado z najbliższymi 15 sierpnia 1513 roku. Usłyszał wtedy w bardzo jasnym świetle głos Maryi: „Nie bój się, chcę na tym miejscu chwałę mego Syna widzieć i nieść pociechę utrapionym”. Gdy światłość się rozplynęła, oczom zebranych ukazała się figura Matki Bożej z Dzieciątkiem. Na miejscu cudownych wydarzeń gromadzili się wierni, szybko też pojawiły się cuda.

W XVI wieku wybudowano tam klasztor bernardynów z kościołem, gdzie przeniesiono cudowną figurę, koronowaną w następnym wieku koronami papieskimi. Matka Boża Rzeszowska jest patronką miasta i całej diecezji.

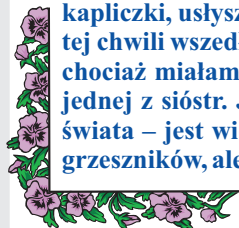


Z Dzienniczka Świętej Siostry Faustyny



Kiedy wyjechał nasz spowiednik, ja w tym czasie spowiadałam się u Arcypasterza. Kiedy mu odsłoniłam swą duszę, otrzymałam taką odpowiedź: - Córko moja, uzbrój się wielką cierpliwością, jeżeli te rzeczy od Boga są, to czy wcześniej, czy później dojdą do skutku i proszę być najzupełniej spokojna, ja cię córko moja dobrze w tych rzeczach rozumiem, a teraz co się tyczy opuszczenia Zgromadzenia i myśli o innym, tego nawet proszę nie przypuszczać do myśli, bo inaczej byłoby to pokusą ciężą wewnętrzną. Po skończonej spowiedzi rzekłam do Pana Jezusa: - czemuż mi każesz pełnić te rzeczy, a nie dajesz możliwości ich wypełnić? Wtem ujrzałam Pana Jezusa po Komunii św. w tej samej kapliczce, gdzie się spowiadałam, w takiej postaci, jak jest namalowany w tym obrazie, powiedział mi Pan: - Nie smuć się, dam my zrozumieć rzeczy te, które żądam od ciebie. –Kiedy wychodziłyśmy Arcypasterz był bardzo zajęty, ale kazał się wrócić i chwilę zaczekać. Kiedy weszliśmy z powrotem do kapliczki, usłyszałam w duszy te słowa: - Powiedz to, cos widziała w tej kaplicy. – W tej chwili wszedł Arcypasterz i zapytał, czy nie mamy mu co do powiedzenia; jednak chociaż miałam nakaz powiedzieć, nie mogłam, dlatego, że byłam w towarzystwie jednej z sióstr. Jeszcze jedno słowo ze spowiedzi św. – wypraszać miłosierdzie dla świata – jest wielka i piękna myśl, niech Siostra się modli wiele o miłosierdzie dla grzeszników, ale czynić to w klasztorze własnym.

(Dz. 473)



We wszystkim,
co zdarza się w życiu człowieka,
trzeba odczytać ślady
miłości Boga.
Wtedy do serca wkroczy radość.

kard. Stefan Wyszyński



Bł. Karolina Kózkówna

Dom – niewielka, drewniana chata pokryta strzechą. Sąsiedzi nazywali go „Betlejemką” albo „Kościółkiem”. Mieszkała w nim rodzina Kózków – Jan i Maria oraz ich jedenaścioro dzieci. Wśród nich ta, którą dziś wspomina Kościół – błogosławiona Karolina.

Była w nich dająca siłę zwyczajność – wypełnione od świtu do wieczora ciężką pracą dni, które zaczynali w imię Boże, aż do pacierza, po którym go kończyli. Stała dbałość o obecność Boga w codzienności sprawiła, że w chwili próby Karolina Kózkówna znalazła w sobie wolę walki o własną godność i czystość nawet za cenę męczeńskiej śmierci. Popatrzmy więc na tę „niezwykłą codzienność” licznej wiejskiej rodziny z przełomu XIX i XX wieku, ukrytej gdzieś daleko na prowincji, w małej podtarnowskiej wiosce Wał Ruda, z której wyrosła opiekunka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży oraz Ruchu Czystych Serc.

Karolina urodziła się w sierpniu 1898 roku. Rosła w rodzinie, w której od pierwszych dni słyszała słowa modlitwy. W jej domu wiara była spleciona z życiem. Rodzice należeli do Apostolstwa Modlitwy, Żywego Różańca oraz Bractw Wstrzemięźliwości i Komunii św. wynagradzającej. U Kózków spotykali się sąsiedzi, by czytać Pismo Święte, żywoty świętych czy też prasę religijną. Dodatkowo jeszcze wuj dziewczynki dbał o mieszkańców wsi. W jego udostępnianej mieszkańcom bibliotece kwitło wspólnotowe wiejskie życie – i to duchowe, i to społeczne. Z czasem nawet Karolina pomagała w prowadzeniu tej swego rodzaju świetlicy.

Nie powinno więc być zaskoczeniem, że w takim właśnie otoczeniu życie duchowe dziewczynki miało się czym nasycać. A kiedy trafiła do podstawowej szkoły ludowej, a jeszcze później na kursy uzupełniające, okazała się bardzo dobrą uczennicą, ale to wiedza z zakresu religii wyróżniała ją szczególnie. Pomagała zrozumieć „Boże sprawy” młodszym, rówieśnikom i starszym. Podobno i ksiądz z tej mądrości korzystał. „Urodzona katechetka” – tak określają ją niektórzy.

Przy tym jej życie modlitewne, a czas modlitwy zaczynał się wcześniej rano, a z wieczora stawał się nocą, częste uczestnictwo we Mszy świętej, do tego praca w gospodarstwie, nie uniemożliwiała jej wspierania innych. Opiekowała się starszymi, schorowanymi. Ponadto w swojej parafii należała do Towarzystwa Wstrzemięźliwości, Apostolstwa Modlitwy, Arcybractwa Wiecznej Adoracji Najświętszego Sakramentu. Jej aktywność była zadziwiająca. Ona wiedziała-czuła, że „Pan Jezus na nas patrzy”. Dla wielu była wzorem. Pilna w wykonywaniu zadań, obowiązkowa, skromna, bo jak mówiła:

„Nie chcę się stroić, bo by mnie pycha ponosiła i nie mogłabym się modlić”.

Do tego wrażliwa, nie akceptowała nieprzyzwoitych żartów czy słów. Niektórzy nawet komentowali „*Uważajcie, bo jest tu ta tercjarka, to znowu będzie boleć, jak coś złego powiemy*”.

„Dusza pierwsza do nieba” – tak powiedział o niej jeden ze świadków w procesie beatyfikacyjnym. Niestety ten moment przejścia był jakże dramatyczny. Karolina Kózkówna zginęła, kiedy miała 17 lat. Stało się to 18 listopada 1914 roku. Był początek I wojny światowej. We wsi pojawili się Rosjanie i jeden z nich – Kozak uprowadził ją do lasu. Broniła się pragnąc zachować czystość, którą ślubowała. Udało się, ale za opór zapłaciła życiem. Po kilkunastu dniach w lesie znaleziono jej zmasakrowane szablą ciało.

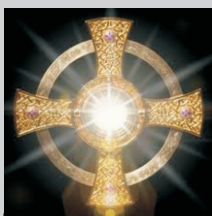
Pogrzeb dziewczynki okazał się wielką manifestacją postaw patriotyczno-religijnych. Tysiące uczestniczących w nim mieszkańców przyszło w przekonaniu, że towarzyszą w ostatniej drodze komuś, kto oddał życie za to, czym żył. I właśnie z symbolem męczeństwa, palmową gałązką jest przedstawiana w ikonografii nasza dzisiejsza patronka.

Beatyfikował ją w Tarnowie w 1987 roku Jan Paweł II.



Modlitwa
w drodze





W TYM TYGODNIU MODLIMY SIĘ...



PONIEDZIAŁEK 13. 11. 2023 r.

- 7.30 + Grażyna Filipowicz
15.00 **Koronka do Miłosierdzia Bożego**
18.30 1. + Andrzej Malak
2. + Stanisław Kryjom i zmarli z Rodziny
18.00 **Różaniec Fatimski**
18.30 + Zofia Kamińska

WTOREK 14. 11. 2023 r.

- 7.30 + Mieczysław Knychala
15.00 **Koronka do Miłosierdzia Bożego**
15.30 1. + Zofia Grabia
2. + Jacek Gozdek
3. W pewnej intencji przez ks. Woźnego
18.30 1. + Halina Stefańska
2. + Tadeusz Sarnowski

ŚRODA 15. 11. 2023 r.

- 7.30 O Boże błog. i potrzebne łaski dla Józefy
15.00 **Koronka do Miłosierdzia Bożego**
15.30 1. + Jan Matłoka i jego Rodziców
i zam Borusiak, Wiertelak i Nowak
2. + Zbigniew Kurkiewicz
3. W pewnej intencji przez ks. Woźnego
18.30 1. + Kazimierz Netter
2. + Halina Marecka i zmarli z Rodziny

CZWARTEK 16. 11. 2023 r.

- 7.30 + Andrzej, Stanisława (k) i Józef Zimorsey
i Matczaków
15.00 **Koronka do Miłosierdzia Bożego**
15.30 1. W int. Piotra z okazji 40 urodzin
2. + Zygmunt Giergiel
3. W pewnej intencji przez ks. Woźnego
18.30 1. + Maciej Kaczmarek
2. + Janina Piechota

PIĄTEK 17. 11. 2023 r.

- 7.30 + Adam Szwalek
15.00 **Koronka do Miłosierdzia Bożego**
15.30 1. + Józef Chądzyński
2. + Paweł Nowaczyk
3. W pewnej intencji przez ks. Woźnego
18.30 **ZA ZMARŁYCH**

SOBOTA 18. 11. 2023 r.

- 7.30 + Jan Bera i Gertruda, Marian Górecki
15.00 **Koronka do Miłosierdzia Bożego**
15.30 1. + Mirosław Stramski
3. W pewnej intencji przez ks. Woźnego
16.00 **DOM OPIEKI – + Ryszard Włodarek**
18.30 1. + Józef Przybylak
18.30 2. + Anna i Marian Krawczyk, i zm. z Rodz.
Pinkowskich, Woliński, Działocha, Dudkowiak

NIEDZIELA 19. 11. 2023 r.

- 7.30 + Bogusław, Anna, Edward Małąg,
+ Janina, Józef, Marian, Józef Pietrzak,
+ Franciszka (k) Kowalska
9.00 1. + Stanisława (k) Czesław Jędrzejak,
+ Stefania, Józef Gajewscy
9.00 2. + Lucyna Demidowicz
10.30 + Ewa Łukomska
12.00 W intencji Jolanty i Leszka z okazji
35 rocznicy ślubu

- 15.00 **Koronka do Miłosierdzia Bożego**
15.30 O Boże błogosł. z okazji imienin Elżbiety
18.30 + Ryszard Sójka i zmarłych Rodziców
z obu stron

**Błogosławiona
Karolina
Kózkówna**

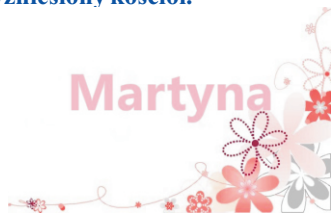


Znane imiona

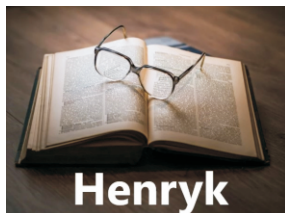
MARTYNA

Imię Martyna jest uważane za żeński odpowiednik imienia Marcin. Jest to łatwiejsze do wyjaśnienia, jeżeli spojrzymy na inne formy tych imion: Martin – Martina. Natomiast imię Marcin wywodzi się bezpośrednio od imienia rzymskiego boga wojny, czyli Marsa i które przez to znaczy „poświęcony Marsowi”. Za najważniejszą patronkę tego imienia uważana jest św. Martyna, męczennica rzymska. Jej życie miało przypadać na III wiek. Pochodziła z szanowanej i bogatej rodziny, w której wychowywano ją w duchu chrześcijańskim. Podobno dość wcześnie straciła rodziców, zaś po ich śmierci zdecydowała się rozdać biednym odziedziczony majątek. Stała się później ofiarą, jak zresztą wielu chrześcijan w tym okresie, prześladowań ze strony cesarza Aleksandra Sewerusa, który ze względu tak na jej urodę, jak i pochodzenie – pojął Martynę za żonę, która jednak złożyła wcześniej ślubu czystości. Martynie dano szansę, aby się uratowała składając ofiarę któremuś z bogów, ona sama miała ukorzyć się przed Apollinem. Martyna odparła, że złoży ofiarę przed Bogiem prawdziwym, aby zniweczył ofiary bożka. Martyna jednak pomodliła się o to, aby Bóg zniszczył posąg fałszywego boga i pokazał tym samym, komu należna jest cześć. Martynę uwięziono i co raz wyprowadzano na kolejne tortury, lecz ona nie wyrzekła się swojej wiary. Cesarz nakazał spalić ją na stosie, co uniemożliwił padający deszcz. Ostatecznie miała jednak zostać na wyraźny rozkaz cesarza ścięta. Stać się to miało w dniu 30 stycznia 226 roku. W tajemnicy została pochowana przez chrześcijan, a później w miejscu jej pochówku został wzniesiony kościół.

Martyna



HENRYK



Imię Henryk jak w sumie można by się tego spodziewać jest imieniem pochodzenia germańskiego, które wywodzi się od niemieckiego Hainrich/Heinrich. Niemiecki protoplasta tego imienia powstał z połączenia słów haimi, oznaczającego „miejsce zamieszkania, dom, ojczyzna” oraz rihi, które z kolei znaczy „potężny, możny, bogaty, władca”. W połączeniu zatem Henryka należałoby rozumieć jako „pana domu” lub „władcę ojczyzny”. Bibliotheca Sanctorum wylicza trzydziestu świętych i błogosławionych o tym imieniu. W kalendarzach najczęściej pojawiają się: św. Henryk z Uppsali, biskup i męczennik nazywany apostołem Finlandii oraz św. Henryk II (973-1024), król Niemiec, Włoch oraz cesarz rzymski. Św. Henryk urodził się 6 maja 973 roku w Abbach koło Kalhein lub w Hildesheim. Po śmierci ojca w 995 roku, Henryk został księciem Bawarii. Następnie po śmierci cesarza Ottona III wybrano go w 1002 roku królem Niemiec Prowadząc od 1004 roku wojnę z polskim królem Bolesławem Chrobrym, złączył się z pogańskimi Wioletami, co było jego klęską o charakterze moralno-politycznym. Ta długo tocząca się wojna, która rozgrywała się o przyłączenie Słowian Nadodrzańskich do Polski lub Niemiec, zakończyła się pokojem w Budziszynie w 1018 roku. Zmarł dnia 13 lipca 1024 roku w Grona koło Getyngi. Nie zostawił potomka, co przypisywano ślubowi dziewictwa, który miał wraz z małżonką św. Kunegundą Luksemburską złożyć Panu Bogu. Henryk II został kanonizowany w 1146 roku przez papieża bł. Eugeniusza III.



Z ŻYCIA NASZEJ WSPÓLNOTY - 29 lat

1. „Bóg zapłać” – za ofiary zebrane dziś i przy różnych okazjach na nasze Sanktuarium. Za każdy dar Serca serdecznie dziękujemy. Dziś obchodzony jest 17. **Dzień Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie**. Do skarbony możemy dziś składać ofiary na ten cel. Ofiary zebrane we wszystkich polskich parafiach zostaną przeznaczone na dofinansowanie projektów, które napływają ze wszystkich krajów byłego Związku Radzieckiego do Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Konferencji Episkopatu Polski.
2. W poniedziałek, **13 listopada przypada 27 rocznica Nawiedzenia Obrazu św. Józefa** w naszej parafii. Każdego roku przez cały dzień adorowaliśmy Najświętszy Sakrament, dziękując Bogu za wszystkie otrzymane łaski, prosząc o dalszą opiekę i wstawiennictwo św. Józefa. Chciejmy i w tym roku pamiętać o pięknej tradycji, nawiedzając kaplicę Wieczystej Adoracji.
3. **Różaniec Fatimski - odmawiać będziemy w poniedziałek, 13 listopada o godz. 18.00**
4. Zapraszamy na Krąg biblijny we wtorek po Mszy św. wieczornej.
5. Zmarłych na wymienianki roczne na kolejny rok można zgłaszać w Biurze Parafialnym do 15 listopada.
6. W przyszłą niedzielę w łączności z Koronką do Bożego Miłosierdzia odmawiać będziemy Litanię do św. Józefa. Serdecznie zapraszamy.
7. W **najbliższym tygodniu próba zespołu dziecięcego „Boże Krówki”** wyjątkowo w Piątek o godz. 16.30. Nie będzie próby w sobotę. Serdecznie zapraszamy.
8. Zapraszamy serdecznie do udziału w **Kursie Tobiasz i Ara, który odbędzie się od 1 do 3 grudnia w parafii Św. Rodziny**, To niezwykle rekolekcje dla małżonków, których celem jest spotkanie Jezusa we wspólnocie małżeńskiej. Więcej szczegółów i zapisy na wywieszonym plakacie oraz na stronie www.snekalisz.pl
9. **Parafia św. Stanisława Bp. i Męczennika (Fara) zaprasza:**
 - w niedzielę, 19.11 na godz. 16.00 na koncert z okazji 25 lecia wznowienia działalności **Chóru Konkatedralnego pw. św. Grzegorza**
 - w poniedziałek, 20.11 w związku ze Światowym Dniem Ludzi Ubogich na Mszę św. na godz. 11.00 do dużej Sali Domu Katolickiego przy Konkatedrze.
10. Można nabyć prasę katolicką oraz kalendarze na przyszły rok w cenie 6 zł.



POMOC
KOŚCIOŁOWI
W POTRZEBIE

DZIĘKUJEMY



Telefon do Biura Parafialnego w godzinach urzędowania - (62) 735 60 90



BIURO PARAFIALNE

CZYNNE:

poniedziałki, środy i piątki od 9.00 do 11.00
wtorki i czwartki od 15.00 do 18.00

Telefon Dyżurny do chorego 502 547 809

Kaplica Wieczystej Adoracji

Zapraszamy 24/7



XERO SERVICE

ZHU „XERO-SERVICE”
63-400 Ostrów Wlkp., ul. Żwirki 29 d
tel. (62) 591-55-55
www.xero-service.pl

29

25

Lat razem

8

Dziękujemy!!! - za 25 lat współpracy

Redakcja: Ks. Andrzej Szudra, K. R., Ks. Michał Śwignoniak